

HRUBIESZÓW: PIJANY KIEROWCA SPAŁ W GRZĄDKACH.

Data publikacji 06.05.2015

Policjanci zatrzymali 24-latkę z Hrubieszowa, który odpowie za jazdę na „podwójnym gazie”. Jak ustalono mężczyzna kierując fiatem zjechał na chodnik i uderzył w przydrożną kapliczkę, następnie porzucił auto i próbował uciec. Policjanci wspólnie ze Strażą Graniczną odnaleźli mężczyznę na pobliskim polu, gdzie zmęczony ucieczką zasnął w grządkach przykryty włókniną. 24-latek miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Teraz odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.



Policjanci z Posterunku Policji w Trzuszczanach udali się wczoraj do miejscowości Nieledew, gdzie według zgłoszenia miało dojść do kolizji drogowej. Jak ustalili policjanci, kierujący fiatem stracił panowanie nad pojazdem zjechał na chodnik, a następnie uderzył w przydrożną kapliczkę. Kierujący gwałtownie wycofał, uciekając w kierunku miejscowości Trzuszczany.

Kierowca fiata skręcił później w drogę gruntową wjeżdżając na pobliską posesję, gdzie uderzył w belę siana. Kiedy kierowca zorientował się, że nie jest w stanie kontynuować jazdy ruszył pieszo w pobliskie pola. Po kilkudziesięciu minutach policjanci wraz funkcjonariuszami Straży Granicznej odnaleźli mężczyznę. Jak się okazało był tak zmęczony ucieczką, że zasnął w grządkach przykryty włókniną. Gdy się obudził, policjanci sprawdzili jego trzeźwość. Jak się okazało 24-latek z Hrubieszowa miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Teraz odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

EK.